Nr. 125 Krakow, piątek 1 czerwca 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p. (Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

# Socyalistyczni ministrowie przed Radą robotniczą.

## Oświadczenia słowiańskich klubów w austryackim parlamencie. — Ustąpienie tow. Kunowskiego z Rady Stanu. — Strejk w Wieliczce.

## Czego „Czas“ nie rozróżnia?

Korespondent warszawski „Czasu“ tak broni znanego postępku p. Łempickiego:

„By przegląd ze stanowiska polskiego był formalny, by odpowiadał tym wymaganiom, jakie nakłada w tej chwili sprawa polska, dyrektor departamentu spraw wewnętrznych, jako jedynie powołany do definitywnego wyznaczenia cywilnych członków komisyi poborowej — funkcye te bowiem w każdem państwie należą do ministerstwa spraw wewnętrznych — rozesłał depesze do głównych urzędów zaciągu, porucając im zaproszenie przedstawicieli miejscowej ludności do komisyi asenterunkowej“.

Pozwolimy sobie zauważyć, że „by przegląd ze stanowiska polskiego był formalny“ — należało przedewszystkiem, ażeby był zainicyowany przez Tymczasową Radę Stanu, jako instytucyę, na której jedynie apel w tej mierze godzono się.

Skoro po ten atrybut sięgnęła na własną zupełnie rękę „Polnische Wehrmacht“ — mógłby „Czas“ doprawdy, dojrzeć, że „ze stanowiska polskiego“ względom formalnym zasadniczo nie stało się zadość...

Dyrektor departamentu spraw wewnętrznych — wierzymy — mógł pretendować do „definitywnego wyznaczania członków komisyi poborowej“, ale — przy asenterunku, nakazanym przez Radę Stanu, bo zawiaduje **departamentem tej Rady**...

Jeżeli p. Łempicki jakoś nie wyczuwa dostatecznie różnicy pomiędzy postanowieniami Rady Stanu, a „Polnische Wehrmacht“, jest to jego „daltonizm“, na którym nawet „przeciwmalarska“ redakcya „Czasu“ poznaćby się mogła...

Zresztą, każdy człowiek, mający poczucie godności narodowej, potrafi sobie wyrobić trafny sąd w tej sprawie... Więc dłużej rozwodzić się nad sofizmatami „Czasu“ nie widzimy powodu.

## Dokoła parlamentu.

**Z posiedzenia Koła polskiego.**

Jak dzienniki donoszą, na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego uchwalono wniosek dra Lea, przedłożony imieniem grupy demokratycznej w sprawie **podwyższenia dodatku drożyźnianego dla nauczycielstwa ludowego.**

Wniosek dra Grossa i dra Tertila:

1. Koło polskie domaga się natychmiastowego uchylenia z działaniem wstecz sądów wojskowych, odnośnie do osób cywilnych, jak nie mniej przywrócenia sądów przysięgłych.

2. Koło polskie domaga się zupełnego zadośćuczynienia dla osób niewinnie zasądzonych lub więzionych i dla ich rodzin, tudzież dla osób, straconych bez wyroku sądowego i ich rodzin.

Dalej uchwalono wniosek posła Tertila, domagający się bezzwłocznego poczynienia starań, aby protokoły stenograficzne Izby i sprawozdania z posiedzeń parlamentu w dziennikach były **wolne od wszelkiej pozaparlamentarnej cenzury.**

Pod koniec posiedzenia **poseł tow. Daszyński** ponowił swój wniosek krakowski, **domagający się zapoczątkowania przez Koło polskie akcyi pokojowej w parlamencie. Wniosek ten uchwalono.**

**Wolne mandaty. — Wakują 43 mandaty.**

Na podstawie ostatniego urzędowo ogłoszonego spisu posłów do austryackiej Izby następujący posłowie stracili swe mandaty:

Kramarz (skazany), Neumann (umarł), Choc (skazany), Burival (skazany), Fresl (umarł), Vojna (skazany), Netolicky (skazany), Pacak (umarł), Raszin (skazany), Kotlarz, Rataj, Loessl, Bachmann, Lipka, Lisiewicz, Hudec (umarli), Kuryłowicz (skazany), Markow (skazany), soc. Winarsky (umarł), Rienoessl (umarł), Pollauf (poległ), soc. Weiguny (umarł), J. Schachinger (umarł), F. Fuchs (poległ), Krennwattner (umarł), Wastian (złożył mandat), Grafenauer (skazany), Povsche (umarł), Demel (umarł), Guenther (umarł), Seidl (poległ), soc. Battisti (powieszony), Mandic (umarł), Breiter, Okuniewski, Petrycki, Staruch (internowani w Rosyi), R. Malik (w niewoli rosyjskiej), Zamorski (w niewoli włoskiej), Masaryk, Duerich, Pitacco (uszli za granicę), Wł. Kozłowski (utracił mandat wskutek choroby umysłowej).

| | |
|---|---|
| Wogóle zatem **skazanych** | **10** |
| **zmarłych** | **22** |
| **złożył mandat** | **1** |
| **utracił mandat wskutek choroby umysłowej** | **1** |
| **Razem nieobsadzonych** | **34 mandatów.** |
| **w niewoli nieprzyjacielskiej** | **6** |
| **uszło za granicę** | **3** |
| **Razem wakujących w obecnej sesyi mandatów** | **43.** |

W miejsce posła Kozłowskiego wejdzie do Izby posłów naczelnik sądu w Jarosławiu Galik. Wstąpi on pono do grupy demokratycznej Koła.

**Uchwały niemieckiej socyalnej demokracyi w Austryi.**

Klub niemieckich socyalnych demokratów w Austryi na ostatniem posiedzeniu uchwalił, że jest zdecydowany z całą stanowczością działać na gruncie parlamentarnym dla przyspieszenia pokoju bez aneksyi i odszkodowań. Klub uchwalił również pracować nad przywróceniem pełnego życia konstytucyjnego i zastrzegł się przeciw sprzecznemu z konstytucyą **zniesieniu sądów przysięgłych,** rozszerzaniu działalności sądów wojskowych na osoby cywilne, jakoteż przeciw zastosowywaniu wogóle cenzury, a zwłaszcza względem sprawozdań z obrad parlamentu.

Poruszono również kwestyę prawa robotniczego i **czasu pracy w przedsiębiorstwach amunicyjnych** i sprawy żywnościowe. Prezydyum otrzymało polecenie zwrócić uwagę rządu na niebezpieczeństwo grożące pod tym względem i domagać się energicznych zarządzeń w myśl żądań klasy robotniczej.

**Stanowisko polityczne czeskich socyalistów.**

W drugi dzień Zielonych Świątek odbyło się w Pradze polityczne zgromadzenie czeskich socyalnych demokratów (separatystów). Dr Winter określił stanowisko partyi, która w kwestyi narodowościowej domaga się, **aby wszystkie części czeskiego narodu wraz ze Słowakami złączone zostały w jedną całość, i aby czeski naród posiadł prawo samostanowienia o sobie.** Dla przeprowadzenia swego programu czeska partya socyalno-demokratyczna użyje metody opozycyi.

## Trudności konsolidacyjne w Królestwie.

Niedoszła dotąd do skutku konsolidacya w Królestwie nastręcza p. G. D. w „Nowej Gazecie“ warszawskiej gorzkie uwagi, z których poniżej główne ustępy powtarzamy:

„Jeżeli bowiem wyżej, nad świętość sprawy stawia się spór o jakiś tam mandat, to dowodzi, że sprawa „niepodległości“, będąca na ustach wszystkich, nie sięgnęła jeszcze do głębi serca, nie stała się sprawą palącą.

Nie widzimy potężnych ambicyi, to jest złączonych z myślą o jakimś wielkim ideale, ale drobne osobiste ambicyjki, żądne za jakąbądź cenę chwilowego błyśnięcia za wątpliwej wartości zaszczyty, widzimy za to, jak ludzie, nie obdarzeni w sterze stronnictwa mandatem, układają nowe „ad hoc“ stronnictwa — dla siebie i jesteśmy świadkami, jak z tego powodu, zamiast zmniejszania się tej kombinacyi najrozmaitszych liter, o których tak lekceważąco odzywa się kapral Szczapa (postać znana naszym czytelnikom z feljetonu—Red. „Nap.“) zamiast łączenia się stronnictw, między którymi różnic niema, powstają ciągle nowe ugrupowania — i litery alfabetu są do tego stopnia wyczerpane, że o ile bez trudu można by sobie założyć partyę, nie łatwo byłoby wyszukać nową nazwę.

Poza piersiami, okrytymi mundurem, nie wysunął się jeszcze żaden mąż stanu z piersią na miarę nie krawca, lecz Fidjasza...

Warunkiem prawdziwych istotnie i potężnych konsolidacyi jest powstanie silnych, nie „ad hoc“ papierowych stronnictw, ale wyrastających z realnych potrzeb, z istotnego ustosunkowania warstw w narodzie.

Sojusz takich stronnictw może śmiało pominąć lekceważąco nieuzasadnioną pretensyę nieodpowiedzialnych przed nikim grupek, ująć ster spraw w swe ręce i odpowiedzialność za ich losy.

Jest to jedyna droga, która jest w stanie położyć kres karygodnemu warcholstwu i oczyścić duszną atmosferę polityczną, która wszystko zatruwa.

Ślub karyery i władzy jest dopiero malowany, a wkoło tej malowanki jest taki ścisk, „zakalec“, jakby powiedział Szczapa, że „ino bagnet wsadzić“.

## Rada Stanu.

„Dziennik Lubelski“ donosi z Warszawy:

**„Dowiadujemy się, iż dyrektor Departamentu Pracy, Wł. Kunowski, złożył swój mandat członka Rady Stanu.**

**We środę lub piątek w Warszawie oczekują zebrania Rady Stanu, na którym komisarze mają dać odpowiedź na żądania Rady z dnia 1 maja. Natychmiast po otrzymaniu odpowiedzi marszałek koronny zwołuje Zjazd ogólno-krajowy, który ma zdecydować o stanowisku Rady Stanu.**

## Uchwały towarzyszy francuskich.

**Socyaliści francuscy jadą do Sztokholmu. — Zwycięstwo mniejszości.**

W Paryżu odbył się, zwołany na 27 maja kongres socyalistyczny partyjnej rady narodowej, który miał zdecydować stanowisko francuskiej partyi socyalistycznej odnośnie do konferencyi sztokholmskiej. Z przyjętej uchwały okazuje się, że dotychczasowa większość z Renaudelem, Sembatem i Guesdem na czele **poniosła poraż-**

kę, gdyż kongres ostatecznie **postanowił obesłać konferencyę sztokholmską.**

Rezolucya nosi charakter kompromisu między dotychczasową większością a mniejszością (Longuet) i skrajną lewicą t. zw. „kientalerczykami" ,albowiem równocześnie przyjęto wezwanie, wyszłe z inicyatywy rosyjskiej Rady robotników i żołnierzy, a przedłożone kongresowi paryskiemu przez przybyłych z Rosyi tow. Cachina i Mouteta, aby zwołać drugą konferencyę socyalistyczną, najprawdopodobniej w Kopenhadze. Cachin i Moutet w sprawozdaniu swojem z misyi do Rosyi stwierdzili, że partya socyalistyczna niema nic do czynienia z partyą kadetów rosyjskich, gdyż Milukow jest niebezpieczeństwem dla skutecznego rozwoju rewolucyi, a tem samem i dla uporządkowania stanu rzeczy w Rosyi i to może jeszcze w większym stopniu, niż **Lenin, który cieszy się niezmierną popularnością.** Na podstawie spostrzeżeń, poczynionych w Rosyi, delegaci francuscy oświadczyli, że państwem rosyjskiem rządzą właściwie socyaliści, skonsolidowani w Radzie robotników.

Omawiano następnie przedłożony przez Cachina i Mouteta **kwestyonaryusz,** ułożony przez rosyjskich organizatorów planowanej międzynarodowej konferencyi, w którym wszyscy nierosyjscy towarzysze mają wyrazić swe zapatrywania co do kwestyi samostanowienia ludów o sobie i co do pokoju bez aneksyi i odszkodowań.

Renaudel i jego zwolennicy daremnie starali się pozyskać większość kongresu przeciw udziałowi w konferencyi sztokholmskiej. Widząc niemożliwość zwycięstwa, **ustąpili,** wobec czego przeszła **jednomyślnie** następująca rezolucya:

„Radzie narodowej przedłożono z jednej strony wezwanie zebrania się w Sztokholmie, wystosowane przez międzynarodowe biuro socyalistyczne, z drugiej strony wezwanie obywateli Cachin'a i Moutet'a, które za inicyatywą rosyjskiej rewolucyi do tego zmierza, aby zwołać międzynarodową konferencyę. Rada narodowa wyraża swą radość, że jej usiłowania służą temu samemu celowi. **Przyjmuje ona inicyatywę rosyjskich towarzyszów,** i przyłączając się w pełni do niej, łączy się z nimi w żądaniu międzynarodowego zgromadzenia. Rada narodowa postanawia **równocześnie wysłać deputacyę do Sztokholmu,** mającą w przygotowawczych naradach reprezentować zapatrywania francuskich oddziałów przy wspólnych przedsięwzięciach dla przygotowania pokoju, odpowiadającego zasadom, postawionym przez socyalistów i rewolucyjny rząd Rosyi. Tak samo **poleca Rada delegacyi, porozumieć się z rządem rosyjskim w sprawie żądanego przez niego zgromadzenia się międzynarodówki".**

Odczytany przez Cachina **program dla dyskusyi w Sztokholmie,** obejmuje:

Ogólne warunki pokojowe na podstawie samostanowienia ludów o sobie, podstawy dla nowych międzynarodowych stosunków, środki dla rozszerzenia gospodarczych stosunków bez zdobyczy terytoryalnych, powszechna socyalistyczna konferencya.

# Z Rosyi.

**Socyalistyczni ministrowie przed Radą robotniczą. — Ceretelli: ojczyzna w wielkiem niebezpieczeństwie.**

**„Temps" donosi z Petersburga: Na przedwczorajszem posiedzeniu Rady robotników i żołnierzy, socyalistyczni ministrowie składali sprawozdanie ze swej działalności. Ceretelli podniósł, że socyalistyczni ministrowie mieli różne narady z ambasadorami sprzymierzonych, co do celów wojny, przyczem odnieśli najlepsze wrażenia. Co do wewnętrznej polityki oświadczył Ceretelli, że ojczyzna jest w wielkiem niebezpieczeństwie i potrzeba poważniejszych zarządzeń wobec wewnętrznych burz. Ostatecznie socyalistycznym ministrom i prowizorycznemu rządowi uchwalono najzupełniejsze zaufanie wszystkimi głosami przeciw czterem.**

**Rosyjskie warunki pokoju.**

Dzienniki wiedeńskie podają wiadomość z Genewy, według której warunki pokojowe Rosyi brzmią jak następuje:

1. Wolne prawo stanowienia o sobie **i samodzielność: Belgii, Serbii, Polski, Irlandyi, Alzacyi i Lotaryngii, Szlezwigu i Holsztynu, Armenii, Litwy i Ukrainy.**
2. **Ogólne rozbrojenie.**
3. Wolność mórz i rozwoju handlowego.
4. Zniesienie tajnej dyplomacyi.
5. Zwołanie konferencyi dla ustalenia, kto jest winowajcą tej wojny.

**Głód w Moskwie.**

„Gazeta Poslka" (Moskwa) donosi: Komisarz m. Moskwy, Kiszkin, zawiadomił odezwą ludność miasta, że **racyę chleba zmniejszono** do trzech ćwierci funta, mąki zaś do pół funta. Odezwa zaznacza, że zmniejszenie to było środkiem koniecznym, wywołanym przez zaostrzenie się w ostatnich dniach sprawy aprowizacyi. Przyczyną jest zmniejszenie dowozu mąki oraz nieład w państwie, pozostawiony jako dziedzictwo przez rząd dawny. Odezwa odwołuje się do uczuć patryotycznych obywateli, którzy chwilowy brak powinni złożyć na ołtarzu wolności.

# Wojna światowa.

**Ostatnie wiadomości.**

Według „Az Est" **Tisza** oświadczył, że w najbliższych dniach udaje się na front i przez cały dalszy ciąg wojny nie będzie się zajmował polityką.

**Amnestya,** udzielona z powodu koronacyi cesarza na króla węgierskiego obejmie na Węgrzech około 60.000 ludzi.

Według informacyi sprawozdawcy „Voss. Ztg." Rada żołnierzy wojsk, podległych komendzie odeskiego okręgu wojskowego **uwięziła cały sztab** tam znajdującej się dywizyi serbskiej wraz z dywizyonerem. Przeciw temu w rozkazie do wojsk zastrzegł się naczelny komendant odeskiego okręgu, zaznaczając, że wojska serbskie podległe są rosyjskiemu kierownictwu tylko pod względem operacyi wojennych.

Utrzymują się ciągle pogłoski — jak konstatuje „Dień" — o mającej nastąpić **ewakuacyi Rewalu.** Ponad 10.000 mieszkańców miało już Rewal opuścić.

Angielska partya pracy (I. L. P.) jak donosi „Morning Post", uchwaliła przeważającą większością obesłać **konferencyę sztokholmską.**

# Mowa tronowa.

Wiedeń, 31 maja.

**Rada państwa została dzisiaj przed południem otwarta mową tronową.**

**Na początku mowy cesarz w serdecznych słowach wspomina o swym poprzedniku Franciszku Józefie, który zmarł w 86 roku życia. Powiada dalej, że od samego początku swych rządów był świadom powagi tych zadań, które Opatrzność złożyła na jego barki, lecz czuje wolę i siłę w sobie sprostać swym obowiązkom.**

**Państwo nie powinno dłużej obywać się bez tej skutecznej pomocy, której mu może dostarczyć swobodny rozwój konstytucyjnych praw przy współudziale reprezentacyi ludowych.**

**„Moją niezmienną wolą jest wykonywać Moje prawa monarsze zawsze w duchu prawdziwie konstytucyjnym, szanować niezłomnie swobody, wypływające z ustaw zasadniczych i nieuszczuplenie strzedz praw obywateli państwa współudziału w tworzeniu woli państwa, jak to przewiduje obowiązująca konstytucya".**

„Jestem także przekonany, że skuteczne podjęcie konstytucyjnego życia politycznego po bezpłodnych latach wojny, abstrahując od kwestyi Galicyi, dla której mój wzniosły poprzednik wskazał już drogę, jest niemożliwe bez opracowania konstytucyjnych podstaw całego życia publicznego tak w państwie, jak w poszczególnych krajach, zwłaszcza w Czechach.

**Ufam, że wiara w szczęśliwą przyszłość wzmocnionego państwa da Panom siłę, aby stworzyć przesłanki, celem zapewnienia państwu jedności i swobodnego rozwoju narodowego i kulturalnego równouprawnionych ludów.**

**W dalszym ciągu mowa tronowa zwraca się do kwestyi pokoju, wyrażając nadzieję, że najdzie się właściwa formuła pokojowa. Mowa tronowa kończy apelem do posłów, aby byli wierni wspólnocie z krajami korony węgierskiej.**

# Nad Soczą tylko walki artyleryi.

**Wiedeń,** 31 maja.

Urzędowo donoszą dnia 31 maja:

**Wschodni i południowo-wschodni teren wojny: Bez zmiany.**

**Włoski teren wojny:**

**Nad Soczą wczoraj przez dzień tylko walki artyleryi. W nocy odparto koło San Giovanii na południowy zachód od Monfalcone dwa włoskie ataki.**

*Szef sztabu generalnego.*

# KRONIKA.

Kraków, czwartek, 31 maja.

**Berbecki ustąpił.** Jak się dowiadujemy z Warszawy, podpułkownik Leon Berbecki podał się do dymisyi ze stanowiska szefa sztabu Legionów. Pismo „Z dnia" donosi, że ppułk. Berbecki dymisyę swą wręczył w sobotę. Podanie o dymisyę wniósł Berbecki na ręce generał-gubernatora Beselera, motywując ją obszernie i prosząc o przeniesienie z powrotem do pułku 5-go, którego był komendantem w polu.

**Ochrona lokatorów.** Z dniem jutrzejszym rozpoczyna swą działalność nowo utworzony w myśl rozporządzenia o ochronie lokatorów. Urząd najmu stoł. król. miasta Krakowa. Lokal tego urzędu mieścić się będzie w realności przy ul. Długiej l. 3. Wnioski o rozstrzygnięcie w sprawie dopuszczalności podwyższenia czynszu najmu mogą wnosić strony interesowane pisemnie lub ustnie. Ustne wnioski przyjmować będzie urząd najmu codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 9—11 przed południem. Postępowanie przed tym urzędem, jak i wszelkie wnoszone do niego pisma, są wolne od stempli i należytości.

Na przewodniczącego Urzędu najmu powołany został p. dr Antoni Stawarski, radca dworu.

**Kuchnia ludowa w Krakowie.** W przyszłym tygodniu otwarta będzie kuchnia ludowa przy ul. Gregórzeckiej 24. Wydajność tej kuchni obliczona jest na 600 obiadów dziennie i w miarę potrzeby może być zwiększona dwukrotnie. Prace nad urządzeniem nowego lokalu dla kuchni ludowej w Podgórzu są w toku.

**Komisya szkolna** Związku Polskiego nauczycielstwa ludow. odbędzie najbliższe posiedzenie w piątek dnia 1 czerwca 1917 r. o godzinie 6.30 wieczorem w lokalu Związku (Rynek gł. 29, II. p.). Na porządku dziennym: „Wychowanie przed szkolne". Referuje p. Antonina Winiarzowa.

**M. Benedict.** Partya konstytucyjna Izby panów 22 głosami na 11 odmówiła przyjęcia do swego grona wydawcy „N. Fr. Pr.", Maurycego Benedicta. Ks. Auersperg w liście do Benedicta oświadczył, że odmowa przyjęcia nie nastąpiła z żadnych osobistych względów, ale wyłącznie z przeciwieństw, jakie istnieją między agrarnymi tendencyami powyższej grupy a polityką „N. Fr. Presse".

# Z posiedzenia parlamentu.

Uzupełniamy wczoraj podany początek przebiegu obrad parlamentarnych we środę na pierwszem posiedzeniu: Po wyborze prezydyum, sekretarzy, ogłoszeniu wniosków itd. nastąpił szereg oświadczeń poszczególnych klubów.

**Oświadczenie Czechów. — Koniecznem jest przeobrażenie monarchii w państwo związkowe.**

Z kolei prezydent udzielił głosu posł. Staniekowi do złożenia oświadczenia.

Pos. Staniek zaczął mówić po czesku i następnie po niemiecku oświadczył, że przedstawiciele narodu czeskiego w chwili, gdy Rada państwa podejmuje pracę, **w historycznym okresie wydarzeń wojennych, w których dążenie do usunięcia panowania jednego narodu nad drugim stało się dobrem ogólnem, czują się zniewolonymi złożyć** następujące oświadczenie:

**Delegacya narodu czeskiego jest przejęta głębokiem przekonaniem, że obecna dualistyczna forma z widoczną szkodą dla ogólnych interesów stworzyła narody panujące i uciemiężone i że w celu usunięcia wszelkiej hegemonii narodowej i zapewnienia wszechstronnego rozwoju każdego narodu w interesie całego państwa, jakoteż i dynastyi jest bezwarunkowo koniecznem przeobrażenie monarchii habsbursko-lotaryńskiej w państwo związkowe, obejmujące wolne równouprawnione narodowe państwa. Powołując się w tej historycznej chwili na naturalne prawo narodów stanowienia o sobie samym i na prawo swobodnego rozwoju, na prawo, które nadto utwierdzonem jest jeszcze nieprzedawalonymi historycznymi aktami państwowymi, w zupełności uznanem prawem dążyć będzie na czele naszego narodu do połączenia wszystkich szczepów narodu czesko-słowiańskiego w państwo demokratyczne, przyczem nie wolno zapominać o tym szczepie czesko-słowiańskim,** który żyje w związku z **historycznemi granicami naszej czeskiej ojczyzny.**

**Deklaracya południowych Słowian. — Zjednoczenie Słoweńców, Chorwatów i Serbów w jedno państwo.**

Pos. Korosec rozpoczął po chorwacku, potem mówił po słowieńsku, a w końcu po niemiecku odczytał następujące oświadczenie:

**Podpisani posłowie, zjednoczeni w klubie południowo-słowiańskim, oświadczają, że na podstawie zasady narodowościowej i chorwackiego prawa państwowego domagają się zjednoczenia wszystkich obszarów monarchii, zamieszkałych przez Słoweńców, Chorwatów i Serbów w jedno państwo, samodzielne, oswobodzone z wszelkiego panowania obcego narodu, opartego na zasadzie demokratycznej, pod berłem dynastyi habsbursko-lotaryngskiej i że ze wszystkich sił dążyć będą do urzeczywistnienia tego żądania i urzeczywistnienia jednolitości narodowej. Z tem zastrzeżeniem wezmą udział w pracy parlamentarnej.**

Pos. Kalina wyraża **sympatye dla rewolucyi rosyjskiej** i dla proklamowanej przez nią zasady wolności, równości i braterstwa wszystkich narodów.

**Oświadczenie Rusinów. — Obszar ukraiński jako prawno-państwowa jednostka.**

Pos. Petruszewicz rozpoczął mowę w języku ruskim, poczem w języku niemieckim złożył następujące zastrzeżenie prawno-państwowe:

Wobec wielkich historycznych wydarzeń przedstawiciele narodu ukraińskiego ze szczególnym naciskiem podkreślają nieprzedawnione prawa państwowe ukraińskiego królestwa Galicyi i Lodomeryi, domagają się, aby **obszar ukraiński przywrócono jako prawno-państwową jednostkę w ramach ogólno-państwowej organizacyi** i zakładają uroczysty protest przeciwko zamiarowi pozostawienia obszarów ukraińskich i nadal w jednej jednostce prawno-państwowej z obszarami polskimi i nadania tym obszarom polskim specyalnej autonomii.

Przedstawiciele narodu ukraińskiego **zastrzegają się przeciwko temu, aby choćby najmniejsza część obszarów ukraińskich Chełmszczyzny, Podlasia i Wołynia kiedykolwiek była przyłączona do Królestwa polskiego, które ma być utworzone** i uważaliby wszelką próbę w tym kierunku jako akt gwałtu na żywem ciele narodu ukraińskiego, jako naruszenie jego prawa historycznego i jako urąganie zasadzie prawa narodu stanowienia o sobie samym.

Przedstawiciele ukraińców austryackich **witają dążenia ukraińców rosyjskich do osiągnięcia prawno-państwowego prawa stanowienia o swoim losie** jak najserdeczniej i oświadczają, że i w **Austryi nie zarzucą walki,** aby wielki naród ukraiński **na swem całem narodowem terytoryum osiągnął pełne prawa.**

**Protest Niemców.**

Pos. Pacher oświadczył imieniem związku narodowo-niemieckiego i chrześcijańsko-społecznego stronnictwa, że wszelkie **próby wskrzeszenia czeskiego prawa państwowego jakoteż prawno-państwowe dążenia południowych Słowian spotkają się ze zdecydowanym oporem Niemców austryackich.**

**Oświadczenie Koła polskiego.**

Prezes Koła dr Łazarski zaczął mówić po polsku, a następnie po niemiecku oświadczył, że Koło polskie w sprawie meritum złożonych tu dziś deklaracyj i w sprawie polskiej w ogólności, **w myśl jednomyślnie dnia 28 maja w Krakowie** powziętej uchwały

**w sprawie zjednoczonej niepodległej Polski**

zajmie w odpowiednim czasie stanowisko.

**Dalsze oświadczenia.**

Poseł Stapiński stwierdza, **że wszyscy Polacy zajmują stanowisko, iż wszystkie obszary, zamieszkałe przez Polaków, muszą być złączone.** Oto jest stanowisko, które wyrażono jednomyślnie na odbytem w poniedziałek zebraniu posłów polskich.

Prezydent ministrów hr. Clam Martinic oświadczył: Pozwalam sobie podać do wiadomości wysokiej Izby, że rząd co do treści złożonych tu oświadczeń **zajmie stanowisko za jednem z posiedzeń po mowie tronowej.**

**Komisye.**

Prezydent następnie podał do wiadomości wynik wyborów do komisyi regulaminowej i nietykalności poselskiej. Do regulaminowej wybrano między innymi pos. Germana, Diamanda, Jabłońskiego, Ruebenbauera, Eug. Lewickiego i Łahodyńskiego; do komisyi nietykalności poselskiej: pos. Adolfa Grossa, Matakiewicza, Banasia, Liebermana, Stengalewicza.

Pos. Hauser postawił wniosek o wybór komisyi: finansowej, gospodarki wojennej i budżetowej, każdej po 53 członków i o wybór komisyi prawniczej z 26 członków. Wniosek ten przyjęto i na tem obrady przerwano.

Komisya regulaminowa ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym pos. Germana.

**Następne posiedzenie**

we wtorek, dn. 5 czerwca o g. 11 przed południem z porządkiem dziennym: Wybory do komisyi, ewentualnie sprawozdanie komisyi regulaminowej o wnioskach w sprawie zmiany regulaminu, dalej pierwsze **czytania prowizoryum budżetowego.**

# Posiedzenie Koła polskiego.

**Komunikat sekretaryatu Koła.**

Na posiedzeniu Koła polskiego dnia 30 b. m. wybrano prezesem dra Stanisława Łazarskiego. Przy wyborze oddano 60 głosów na dra Łazarskiego, 6 kartek białych, jeden głos na dra Germana.

Na popołudniowem posiedzeniu wybrano wiceprezesami posłów: **Daszyńskiego** (soc.), **Głąbińskiego**, nar. dem., **Goetza**, kons., **Kędziora**, lud. i **Leo**, pol. dem.

Do komisyi parlamentarnej postanowiono wybrać 11 członków. W skład komisyi wedle dokonanych wyborów wchodzą ludowcy: **Długosz, Tetmajer i Witos**; konserwatyści: **Haller, Lubomirski, Wysocki**; demokraci **Stesłowicz, Loewenstein**; socyalny dem.: **Diamand**; nar. demokrata: **Ptaś**, ze Śląska: **X. Londzin.**

Wybór sekretarzy odroczono do następnego posiedzenia. Dotychczasowy sekretarz pos. Jabłoński, którego jako kandydata postawiono, oświadczył, że ponownego wyboru nie przyjmie.

# Posiedzenie Izby panów.

Po przedstawieniu się nowego gabinetu, premier hr. Clam Martinic podał do wiadomości nowego prezydyum. Przewodnictwo objął ks. Fürstenberg.

Z kolei nowo mianowani członkowie Izby złożyli przyrzeczenie.

Następnie między innymi wybrano do komisyi finansowej dra Bilińskiego i dra Korytowskiego, do komisyi dla spraw prawniczych hr. Lanckorońskiego, do komisyi dla spraw politycznych hr. Badeniego.

# Kooperatywa kolejarzy.

(Korespondencya „Naprzodu").

**Skawina,** 28 maja.

W „Głosie Narodu" zjawił się w kwietniu b. r. artykuł pod tytułem: „Wielka kooperatywa kolejarzy".

Kto przeczytał cytowany artykuł, pomyślał sobie z pewnością, że szczęśliwi muszą być ci kolejarze, bo centrala ich dostarcza im towarów wszelkiego rodzaju, kuchnie personalne dostarczają jedzenia i picia, a w przyszłości będą mieli ryby, mleko i miód, więc okręg Dyrekcyi krakowskiej o ile nie jest, to będzie dla nich krainą płynącą mlekiem i miodem.

Sprawą tą zajęliśmy się bliżej i przyszliśmy do przekonania, że tak dobrze może się powodzi autorowi wspomnianego artykułu, ale najlojalniejszy kolejarz **nie może przyznać słuszności** jego wywodom.

Jak wszelkie kooperatywy, tak i założoną przez krakowską dyrekcyę centralę w Skawinie powitaliśmy radośnie, widząc w tym wypadku poparcie naczelnych władz, które wyasygnowały na ten cel dla krakowskiej Dyrekcyi **czterysta tysięcy bezprocentowej pożyczki,** oddały centrali w Skawinie, konsumentom i kuchniom personalnym do dyspozycyi odpowiednie lokale bezpłatnie, przyznały wolny przewóz towarów kolejami austryackiemi i przydzieliły do zarządu centralą urzędników, płatnych przez zarząd kolei.

Wszystko więc przemawiało za tem, że kolejarze powinni w tych warunkach dostawać w swoich konsumach towary **dobre i taniej,** niż w prywatnych handlach.

**Tak jednak nie jest,** bo konsumy kolejowe świecą pustkami, gdyż dyrekcya krakowska postarała się o to, aby konsumy straciły samodzielność i porobiła wszędzie kroki, **aby pojedynczym konsumom nic sprzedano mąki, cukru, nafty, mydła,** ani żadnego artykułu potrzebnego do zaprowiantowania swoich członków, tylko **zastrzegła to prawo dla siebie,** tj. dla swojej centrali w Skawinie, a konsumy skazane na łaskę i niełaskę tej centrali będą musiały zakończyć swój nędzny obecnie żywot, do czego kierownik centrali, p. radca Sławikowski usilnie dąży, aby na ich gruzach otworzyć **filie centrali** skawińskiej, które z pewnością pogorszyłyby naszą ciężką dolę.

Ministerstwo kolejowe, popierając tak wydatnie konsumy myślało z pewnością nie o interesie handlowym, ale o tem, aby biednym kolejarzom przyjść z pomocą przez dostarczenie im tanich środków spożywczych. Centrala skawińska wychodzi z innego punktu widzenia i jej celem widocznie wielkie zyski handlowe, gdyż wszelkie towary, sprowadzane ze Skawiny są daleko droższe, niż w prywatnych handlach, droższy jest chleb, droższa mąka, droższe wędliny, droższy cukier, droższe mydło, droższa nafta i t. d. i t. d., a maksymalne ceny towarów nie obowiązują widocznie p. Sławikowskiego.

W kuchniach personalnych nie są też tak idealne stosunki, jak o nich mówią, bo tak czystość, jakość i ilość, jak też i ceny podawanych potraw, pozostawiają bardzo wiele do życzenia, a rzecz dziwna, że w kuchniach stojących pod zarządem kolei północnej w Krakowie, dostaje się znacznie większe porcye na obiad za 1 koronę, niż w kuchniach Dyrekcyi krakowskiej za 1 kor. 80 hal.

Jeżeli więc uwzględnimy, w jak korzystnych warunkach pracuje centrala skawińska mając bezprocentowy kapitał, wolny lokal, wolny przewóz kolei i bezpłatnych urzędników, możemy sobie łatwo obliczyć, jaki musi mieć dochód, sprzedając towary znacznie drożej od prywatnych kupców, piekarzy i masarzy, przy obrocie 3 milionów 600 tysięcy koron w r. 1916 i ciekawi jesteśmy, **na jaki cel obróci c. k. Dyrekcya krakowska ten dochód,** który złożyli biedni kolejarze w tych ciężkich czasach.

Na zgromadzeniu krakowskiego konsumu kolejowego zapytywano pana Sławikowskiego, dlaczego centrala w Skawinie drożej sprzedaje towary, niż prywatne handle, na co ten odpowiedział, że **powodem są szczury,** które niszczą towary. My zaś musimy p. Sławikowskiemu odpowiedzieć, że dłużej nie myślimy **pracować na skawińskie szczury** i prosimy zaprzestać walki z innymi konsumami. **X.**

# Co się dzieje w Brzeżanach.

Jak do „Kuryra Lwowskiego" donoszą, po kilku bitwach i atakach na południe od Brzeżan w miesiącu marcu, które spowodowały

silniejszą dobrowolną ewakuacyę, nastały potem dnie spokojne, a przebieg Świąt Wielkanocnych polskich i ruskich był zupełnie niezamącony. Potem wzmogła się akcya artyleryjska i aż po dzień dzisiejszy są okresy zupełnie spokojne, lub też miasto przeżywa ciężkie chwile ostrzeliwań pociskami wielkiego kalibru. W początkach b. m. został silnie uszkodzony granatem 24 cm. kościół farny.

Zamek i kaplica zamkowa Sieniawskich, ratusz, klasztor OO. Bernadynów, sąd, nowe gimnazyum zostały już przedtem mniej lub więcej uszkodzone. Najczęściej ostrzeliwaną jest ul. Rajska i Adamówka, gdzie też najwięcej domów rozbitych.

Na twarzach mieszkańców widać przemęczenie i wyczerpanie; nie wyjeżdżają, by nie zaznać doli tułaczej, poniewierki wśród obcych, zdecydowani choćby życiem nałożyć przywiązanie do swej ojcowizny. Zżyli się nawet z linią bojową, mają swoje systemy ustalone, na podstawie których po ilości pierwszych strzałów nieprzyjacielskich i po ich kierunku, wnioskują, która dzielnica będzie ostrzeliwana i jak długo.

Zarząd miasta spoczywa w rękach radcy Zborowskiego.

Kto zostawił dom bez opieki, ten niech się nie spodziewa wiele zastać.

## Komunikat niemiecki.

**Berlin**, 31 maja.

Urzędowo donoszą 30 maja:

**Zachodni teren wojny:**

**W ciągu dnia tylko w odcinku Wytschacte działalność artyleryi była żywą. Wieczorem ogień wzmógł się także na innych miejscach. Uderzenia wywiadowcze Anglików na froncie Artois i Francuzów koło Chemin des Dames odrzucono. Walki na przedpolach na południowy zachód od Saint Quentin dały nam jeńców.**

**Wschodni teren wojny.**

**Położenie nie zmienione.**

**Front macedoński:**

**Nie było żadnych istotnych wydarzeń.**

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

## Z miasta i z kraju.

**Zmiana rozkładu jazdy.** Dyrekcya kolei państw. komunikuje: W nocy z 31 maja na 1 czerwca b. r. o godz. 12 zmienia się wogóle rozkład jazdy na kolejach austryackich, niemieckich i w obu okupacyach. Nowe ścienne rozkłady jazdy wywieszone są po stacyach. Pociągi w tych rozkładach ogłoszone kursują w pełnej ilości tylko warunkowo, t. j. o ile względy wojskowe na ich ruch pozwalają. Podróżnych przewozi się tymi pociągami tylko w miarę wolnych miejsc, a w razie wstrzymania ruchu któregoś z tych pociągów lub utraty połączeń, podróżni nie mają prawa do żądania odszkodowania. Pociągów pospiesznych mogą cywilni podróżni używać tylko na odległość ponad 100 kilometrów. Użycie tych pociągów jest ponadto dopuszczalne, o ile cywilny podróżny opłaci należytość pociągiem pospiesznym, od stacyi wsiadania do pociągu pospiesznego do pierwszej ponad 100 kilometrów odległej stacyi, w której się pociąg zatrzymuje. Przerwy jazdy przy pociągach pospiesznych są dozwolone dopiero po przejechaniu przynajmniej 101 kilometrów.

**Rekwizycya skórek króliczych.** Izba handlowa i przemysłowa podaje do wiadomości, iż rozporządzeniem ministeryalnem ogłoszoną została rekwizycya surowych skórek króliczych. Pierwsza odstawa skórek nastąpić ma 2 czerwca, następne w odstępach 14-dniowych co drugą sobotę. Mniejsze ilości mają być odstawione za pośrednictwem uprawnionych handlarzy skór.

Równocześnie przepisuje rozporządzenie ceny maksymalne dla skórek króliczych, mianowicie za skórki zimowe za 100 sztuk — 65 hal. za sztukę przy dostawie przez handlarzy, względnie 75 hal. za sztukę przy odstawie bezpośredniej. Za skórki letnie za 100 sztuk oznaczone zostały ceny maksymalne na 35 hal. za sztukę przy odstawie przez handlarzy.

**Repertuar teatru im. Jul. Słowackiego.**

Piątek: „Mandaryn Wu".

Sobota: „Kaligula" K. Rostworowskiego; występ Ludwika Solskiego.

**Repertuar teatru ludowego.**

Piątek: „Księżniczka czardasza", operetka E. Kalmana.

Sobota po południu: „Śnieżyczka i siedmiu karłów"; wieczorem: „Róża Stambułu", operetka L. Falla.

## Składki na fundusz budowy domu robotniczego w Borysławiu.

Jednodniowy zarobek złożyli:

Na listy nr 29, 30 firma „Karpaty" I. Sekcya: Pająk Piotr 9 K, Pasek Maciej 4 K, Przybyłowicz Wojciech 8 K 50 h, Parafin Franciszek 7 K, Świdrak Wojciech 6 K, Sztekel Jan 8 K 50 h, Dzeżur Karol 8 K, Tumidajski Marcin 12 K, Tumidajski Michał 12 K, Urbańczyk Józef K 13, Wojtowicz Jan 8 K 50 h, Woźniak Wawrzyniec 8 K 50 h, Woroszczak Michał 13 K, Baranowski Rudolf 13 K, Barnd Stanisław 7 K, Beniuch Władysław 4 K, Chrapek Michał 8 K 50 h, Dydek Stanisław 4 K 50 h, Flaczyński Józef 13 K, Germański Julian 8 K 50 h, Haluch Jan 13 K, Hubicki Franbiszek 8 K 50 h, Jarosz Franciszek 13 K, Kakoczka Piotr 8 K 50 h, Kozdroń Stanisław 10 K 50 h, Krzywohlawy Antoni 9 K, Kusiak Józef 9 K, Kuziński Franciszek 9 K, Maksymow Tadeusz 7 K, Mełech Dmytr 8 K.

Na listy nr 36, 37 i 38 firma „Karpaty" II. Sekcya: Siwosz Michał 13 K, Himmel Rafael 8 K 50 h, Kosiba Feliks 13 K, Kurek Marcin 13 K, Makoś Ignacy 10 K 50 h, Straub Józef 8 K 50 h, Bandrowski Marcin 10 K 50 h, Klim Aleksander 8 K 50 h, Łucki Emil 10 K 50 h, Suski Michał 13 K, Sawa Stefan 8 K 50 h, Woźniak Marcin 10 K 50 h, Russ Władysław 8 K 50 h, Imiołek Michał 7 K, Barzoń Józef 13 K, Kosiba Błażej 13 K, Nestor Antoni 8 K 50 h, Pachana Jan 13 K, Suwik Michał 1 8 K 50 h, Rogala Józef 13 K, Linzmayer Jan 8 K 50 h, Pachana Stanisław 14 K 55 h, Sunik Michał II 8 K 50 h, Kwaśniewicz Józef 8 K 50 h, Delimata Franciszek 8 K 50 h, Krzątek Jan 13 K, Imiołek Antoni 8 K 50 h, Wojtowicz Jakób 13 K, Staroń Jan 10 K 50 h, Straub Jan 8 K 50 h, Straub Rudolf 14 K 55 h, Pekał Andrzej 13 K, Opozda Jan 8 K 50 h, Hoszko Mateusz 9 K, Idzik Jakób 9 K, Kosiuski Józef 9 K 20 h, Rudnicki Jan 7 K, Kurpiel Jakób 9 K, Nowak Józef 13 K, Kurylak Szymon 13 K, Krzątek Józef 13 K, Broszkiewicz Józef 8 K 50 h, Jabłoński Władysław 8 K 50 h.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski.** Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).